

GRZESZNE MIASTO

Miasto fabrykantów, bogaczy, okrutnych bokserów,
miasto wynalazców, miasto inżynierów,
miasto generałów, kupców, o miłości ojczyzny kwilących
poetów

czernią grzechów przebrało cierpliwości miarę
i Bóg gniewem zapłonął;
stokroć już temu miastu obiecywał karę,
deszcz siarki, łoskot gromów brzemiennych pożarem,
i stokroć mu darował,
bo zawsze przypominał sobie obietnicę,
że dla dwóch sprawiedliwych miastu swojemu przepuści,
trudno było wszak słowa nie dotrzymać Bogu:

a dwoje zakochanych szło przez sad wiosenny,
wciągając w płuca zapach rozkwitłego głogu.

PIOSENKA O DZIEWCZĘTACH

Długa rzeka przez całe wielkie miasto płynie,
jej brzegi siedem mostów spina,
nad wodą spaceruje tysiąc ślicznych dziewcząt,
a każda inna.

Grzejesz ręce w promieniach miłości ogromnej,
mijasz serca rozgrzane, wciąż nowe,
nad wodą spaceruje tysiąc ślicznych dziewcząt,
a wszystkie jednakowe.

ROZZARZONE OWOCE

Kochać poetów
faunę PARKU YELLOWSTONE którą czeka zagłada
kochamy przecież poezję
poezja
wieczna kaskada

Paryż ostrzeliwały dalekonośne armaty
poeci w hełmach całe dni
Lecz umarłych z miłości po co wliczać w straty?
Paryżu, adieu!

Opływaliśmy Afrykę
a ryby z diamentowymi oczyma
umierały w śrubach parowca
najbardziej boli
kiedy się wspomina

Jak pachnie gorące powietrze
jak upojnie
lira murzyńska gra
rozzarzone owoce kandelabrow dojrzewają u nas dopiero
koło północy
stracił rękę na wojnie
pan Blaise Cendrars

Święte ptaszyska
na nogach cienkich jak cienie
losem światów kołyszą
Kartagina umarła
wiatr w trzciny cukrowe się wciska
i tysiąc klarnetów wstrząsa ciszą

Tymczasem po kruchych równoleżnikach Ziemi

HISTORIA

stuletnim bluszczem się wspina

zdycham z pragnienia panno Muguet

a pani milczy o tym

jak w Kartaginie smakowały wina

W gwiazdę uderzył grom

ulewa

w powierzchnię wód

w napięte bębny bije

w Rosji rewolucja

Bastylia zdobyta

a poeta Majakowski nie żyje

ale poezja

ten miesiąc miodowy sączy słodkie soki

w kielichy kwiatów

morze

Kiedy nam się marzą dale
mówimy do siebie:

MORZA FALE MORZA FALE

i miłość wyznajemy w różowym liściku
potem zaś całując miękkie włosy dziewcząt
mówimy do siebie

WŁOSÓW FALE WŁOSÓW FALE

Dziewczęta się kąpały w niedzielne przedpołudnie
morze i włosy dziewcząt jedną falą popłyną
marynarz w bocianim gnieździe
piosenkę zaśpiewa inną

fale i fale falują falują
a potem na brzegach giną

CYRK

Dziś pierwszy raz słynny połykacz ognia Bob
wziął w ramiona małą tancereczkę Chloe

J E S Z C Z E D Z I E W I C Ę

clown Pom przed cyrkiem wieczorem
wypuścił na powitanie publice

BALON WIELKI JAK GŁOŚ



KRÓL HEROD

KIEDY KU USTOM NIESIE GRONO WINNE
KRÓL HEROD NIEWINIĄTEK KAT
NA JEGO DŁONI WIDAĆ ŚLADY KRWI

LECZ PANI DŁONIE JAKIEJ ZBRODNI WINNE
ŻE NA NICH WIDAĆ STRASZNE ŚLADY KRWI
KIEDY KU USTOM NIOSĄ GRONO WINNE

MELBA POEZJI

*Dajcie tu mi ten bukiet śniegowych różyczek
Więc jest już wiosna na biegunie?
Ach nie to anioły mają skrzydła ze śniegu
a człowiek myśli sobie Czemu nie?*

*To nie śnieg to płatki chusteczek do nosa
widzę już okno w białym dymie fajki
śmieJCie się ludzie pod rynną stojący
śmieJCie mi się modelki kruche lalki z bajki*

*Na dachach domów słodkie lody melba
wszystko tu takie piękne i tak pachnie
Szklane oczy łzami roztajały
a nie są to łzy szczęścia Ach nie*

*Więc jest już wiosna na biegunie
a człowiek myśli sobie Czemu nie?*